

Kolejni dezercerzy-generałowie

#Strategia i polityka 19 marca 2012

Kolejnych dwóch syryjskich generałów opuściło służbę i uciekło do Turcji. Liczba generałów, którzy wypowiedzieli posłuszeństwo władzom, kierowanym przez prezydenta Baszara al-Assada, wzrosła do 9.

Zbrojne grupy przeciwników władz, składają się z kilkunastu-kilkudziesięciu tysięcy uzbrojonych bojowników, w dużej mierze dezercerów. Ich podstawowe uzbrojenie to lekka broń piechoty. Dezercerzy zabierają jednak czasem także ciężki sprzęt, w tym bwp i czołgi. Problemem jest jednak utrzymanie ich sprawności, a także skuteczne wykorzystanie w działaniach nieregularnych / Zdjęcie: csmonitor.com

O zbiegłych generałach poinformował dzisiaj nieoficjalnie jeden z tureckich dyplomatów. Powiedział on, że przekroczyli oni północną granicę swojego kraju, przyłączając się do przeciwników Baszara al-Assada. Od wczoraj do Turcji przybyło 500 obywateli Syrii. Liczba uchodźców wzrosła przez to do 16,5 tys.

Od początku wystąpień w Syrii, a więc od nieco ponad roku, szeregi sił zbrojnych tego kraju opuściło już 9 generałów. Nie przyłączyli się oni jednak do bezpośrednich działań. Walką kierują oficerowie w stopniach do pułkownika (dowódcą Wolnej Armii Syryjskiej, FSA, jest płk Riad Mousa al-Asaad), a poszczególnymi oddziałami, z reguły określanymi jako *bataliony*, cywile oraz porucznicy i kapitanowie.

Liczebność FSA szacowana jest na 10-50 tys. bojowników, prowadzących działania nieregularne. Według deklaracji opozycji, nie mniej niż połowę z nich stanowią dezercerzy. Kontrolują oni część terytorium kraju, jednak najczęściej nie są zdolni oprzeć się skoordynowanym operacjom pacyfikacyjnym sił rządowych.



Zbrojne grupy przeciwników władz, składają się z kilkunastu-kilkudziesięciu tysięcy uzbrojonych bojowników, w dużej mierze dezercerów. Ich podstawowe uzbrojenie to lekka broń piechoty. Dezercerzy zabierają jednak czasem także ciężki sprzęt, w tym bwp i czołgi. Problemem jest jednak utrzymanie ich sprawności, a także skuteczne wykorzystanie w działaniach nieregularnych / Zdjęcie: csmonitor.com

O zbiegłych generałach poinformował dzisiaj nieoficjalnie jeden z tureckich dyplomatów. Powiedział on, że przekroczyli oni północną granicę swojego kraju, przyłączając się do przeciwników Baszara al-Assada. Od wczoraj do Turcji przybyło 500

obywateli Syrii. Liczba uchodźców wzrosła przez to do 16,5 tys.

Od początku wystąpień w Syrii, a więc od nieco ponad roku, szeregi sił zbrojnych tego kraju opuściło już 9 generałów. Nie przyłączyli się oni jednak do bezpośrednich działań. Walką kierują oficerowie w stopniach do pułkownika (dowódcą Wolnej Armii Syryjskiej, FSA, jest płk Riad Mousa al-Asaad), a poszczególnymi oddziałami, z reguły określanymi jako *bataliony*, cywile oraz porucznicy i kapitanowie.

Liczebność FSA szacowana jest na 10-50 tys. bojowników, prowadzących działania nieregularne. Według deklaracji opozycji, nie mniej niż połowę z nich stanowią dezercerzy. Kontrolują oni część terytorium kraju, jednak najczęściej nie są zdolni oprzeć się skoordynowanym operacjom pacyfikacyjnym sił rządowych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o